

▲leg. 206

Sprawozdanie

Komisji górniczej o wniosku posła Zolla w sprawie założenia wyższej szkoły górniczej i hutniczej w Krakowie.

Wysoki Sejmie!

Posel Zoll przy sposobności pierwszego czytania wniosku przez niego przedstawionego podał w sposób wyczerpujący historyczny przebieg dążeń Wysokiego Sejmu do utworzenia wyższej szkoły górniczej i hutniczej w Krakowie. Sprawa ta ciągnąca się od roku 1864 ma cały szereg uchwalonych wniosków rezolucyi, wezwań do rządu za sobą, ale mimo tej bogatej w uchwały przeszłości nie postąpiła dotychczas naprzód i wyczekuje pomyslnego załatwienia ze strony c. k. Rządu. Od tego czasu nastąpiła tylko ta zmiana, że potrzeba wykształconych górników i hutników staje się coraz większą i naglącą, gdyż od tego czasu powstały nowe kopalnie a w starych ruch się znacznie zwiększył.

Z natury rzeczy wynika, że taka specjalna szkoła powinna być umieszczona w bliskości miejsc, gdzie w sposób praktyczny mogą się uczniowie przekonać i nauczyć, jak teorię zastosowywać należy, a więc w bliskości kopalń. Niemal cały ruch kopalniany galicyjski koncentruje się w niewielkiem oddaleniu od Krakowa, a więc to miejsce jest przez prostą logikę wskazane na siedzibę szkoły górniczej.

Jesteśmy przekonani, że w razie założenia takiej szkoły w Krakowie na brak frekwencyi nie będzie potrzeba się skarżyć. Nietylko w Galicyi mogliby ukończeni uczniowie tej szkoły znaleźć zajęcie. Przy znacznej ilości robotników polskich w Ostrawie (do 40%) i Karwinie (do 60%) zarządy tamtejszych kopalń chętnieby przyjęły urzędników górniczych polaków, gdyby mogły ich w ogóle dostać. Również w kopalniach w Królestwie mogliby znaleźć zajęcie. Znaczne oddalenie zakładów naukowych górniczych w Przybramie i Leoben odstrasza niejednego, szczególnie mniej majątnego młodego człowieka od poświęcenia się temu zawodowi. Nieraz tak bywa, że syn pragnie wybrać ten rodzaj zajęcia, w jakim pracuje jego ojciec. Gdyby szkoła górnicza znajdowała się w Krakowie, toby prędzej i łatwiej przyciągała młodzież z rodzaju urzędników górniczych. Dziś wyniesienie się w obce strony, zdala od rodziny, aby szukać tej nauki, nie

jest zachętą, ale raczej powodem obrania innego zawoda. Z tego powodu Kraj ponosi szkodę, bo niejedna kopalnia, nie mogąc dostać polaka na urzędnika, decydować się musi szukać Czecha lub nawet Niemca.

Dlatego też Komisya Górnicza dzieląc zupełnie zapatrywania wyrażone w mowie posła Zolla wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa c. k. Rząd o założenie wyższej szkoły górniczej i hutniczej w Krakowie.

Przewodniczący :

Gorayski.

Sprawozdawca :

Andrzej Potocki.